Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 17.06.2020 www.osw.waw.pl

Białoruś: uderzenie w kontrkandydatów Łukaszenki

Kamil Kłysiński

15 czerwca białoruski bank centralny wprowadził tymczasowy nadzór komisaryczny nad należącym w 99% do rosyjskich udziałowców Biełgazprombankiem. Jego długoletnim prezesem był ubiegający się o status kandydata w wyznaczonych na 9 sierpnia wyborach prezydenckich Wiktar Babaryka. Decyzję tę poprzedziły przeprowadzone kilka dni wcześniej przez funkcjonariuszy Komitetu Kontroli Państwowej (nadzorującego finanse publiczne i uprawnionego do ścigania przestępstw gospodarczych) rewizje w głównym biurze Biełgazprombanku oraz kilku firmach prywatnych kierowanych przez byłych współpracowników Babaryki. W rezultacie 15 osobom postawiono zarzuty unikania płacenia podatków na dużą skalę i legalizacji środków uzyskanych z naruszeniem prawa. Represje dotykają również przedstawicieli komitetu wyborczego tego kandydata. Alaksandr Łukaszenka uzasadnił działania służb dowodami na popełnienie przez Babarykę przestępstw korupcyjnych i nielegalne wyprowadzanie środków banku na konta zagraniczne. Prezydent podważył także legalność majątku Babaryki, w tym jego posiadłości na Cyprze.

Z kolei popularny bloger Siarhiej Cichanouski, przebywający od 29 maja w areszcie (do zatrzymania doszło podczas zbierania podpisów poparcia dla kandydatury jego żony), 9 czerwca usłyszał zarzut organizacji działań poważnie naruszających porządek publiczny, co jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat trzech. Następnie oskarżenie rozszerzono o utrudnianie organizacji wyborów. W reakcji na falę represji wobec męża i jego zwolenników Swiatłana Cichanouska zdecydowała o ograniczeniu akcji zbierania podpisów jedynie do mniejszych miast.

Komentarz

- Tegoroczne wybory prezydenckie są dużym wyzwaniem dla dążącego do reelekcji Łukaszenki. Pogłębiająca się recesja oraz bagatelizowanie przez władze epidemii COVID-19 doprowadziły do wzrostu niezadowolenia obywateli, poszukujących alternatywy dla rządzącego od 26 lat prezydenta. Z tego względu zaniepokojony stanem nastrojów społecznych Łukaszenka uderza w najpopularniejszych kandydatów, wywodzących się spoza skompromitowanej starej opozycji. Po przytłumieniu kampanii Cichanouskich głównym celem ataków władz stał się mniej radykalny, choć także popularny Babaryka. Wszczęcie dochodzenia wobec jego byłych współpracowników ma osłabić tego obecnie najmocniejszego kontrkandydata Łukaszenki, który według informacji jego sztabu zebrał już ponad 330 tys. podpisów poparcia, co jest wynikiem bez precedensu w realiach białoruskiego autorytaryzmu.

- Z wypowiedzi Łukaszenki wynika, że Babaryka będzie prezentowany przez państwową propagandę jako nieuczciwy bankier, który nielegalnie dorobił się znacznego majątku i nie powinien być prezydentem „zwykłych obywateli". Nie można przy tym wykluczyć, że zostanie zarejestrowany jako kandydat, aby stanowić negatywny kontrast dla Łukaszenki, który kreuje się na lidera rozumiejącego potrzeby społeczne. W swojej retoryce urzędujący prezydent zrezygnował tym razem z oskarżania Zachodu o wspieranie opozycji, za to często wskazuje na rosyjską presję na białoruskie władze. W tym kontekście Babaryka, z racji funkcji pełnionej przed decyzją o starcie w wyborach, przedstawiany jest jako „kandydat Kremla", a w białoruskiej telewizji państwowej pojawiła się sugestia o rosyjskiej ingerencji w wybory. W ten sposób Łukaszenka usiłuje wywołać poczucie zagrożenia wśród obywateli, a zarazem wzmocnić swój wizerunek obrońcy suwerennej Białorusi. Skala krytyki wobec Rosji znacząco wykracza poza poziom obserwowany podczas poprzednich kampanii prezydenckich.
- Uderzenie w Biełgazprombank (którego udziałowcami są Gazprom i Gazprombank) niesie dla Mińska ryzyko eskalacji napięcia w stosunkach rosyjsko-białoruskich, i tak obciążonych sporem na polu dalszej integracji w ramach Państwa Związkowego. Wydaje się jednak, że białoruskie władze będą dążyły do kompromisowego uregulowania kwestii dalszego nadzoru nad bankiem. Problem ten będzie z pewnością omawiany podczas pobytu szefa rosyjskiej dyplomacji Siergieja Ławrowa 19 czerwca w Mińsku oraz spodziewanej wizyty Łukaszenki w Moskwie z okazji (przeniesionych w tym roku na 24 czerwca) obchodów Dnia Zwycięstwa.

Więcej na naszym kanale YouTube: